

Wykolejony pociąg i kolizja w Kuźni Raciborskiej

26 listopada 2024

Pęknięcie i wypadnięcie fragmentu górnej części szyny było przyczyną wykolejenia pociągu towarowego w Kuźni Raciborskiej, w który następnie wjechał inny pociąg – takie są ustalenia gliwickiej prokuratury. Do wypadku doszło w nocy ze środy na czwartek.



Postępowanie prowadzone jest pod kątem niemyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym. Ruch kolejowy na stacji w Kuźni Raciborskiej wznowiono w niedzielę wieczorem, nadal jednak występują tam utrudnienia.

Do wypadku na stacji Kuźnia Raciborska w rejonie przejazdu kolejowo-drogowego przy ul. Staszica doszło w czwartek ok. godz. 1:20. Wykoleił się tam pociąg towarowy relacji Baborów – Wrocław, następnie doszło do zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku pociągiem towarowym relacji Gdańsk Port Północny – Chałupki. Policja jeszcze tego samego dnia informowała, że czynności z udziałem przedstawicieli Państwowej Komisji Badania Wypadków Kolejowych wykluczyły, aby do zderzenia pociągów doprowadziło działanie osób trzecich.

„Jak ustalono, w wyniku pęknięcia i wypadnięcia fragmentu górnej części szyny w czasie przetaczania pociągu relacji Baborów – Wrocław doszło do wykolejenia wagonów tego składu, które uderzyły w przejazd kolejowy i przewróciły się na sąsiedni tor. Na przewrócone wagony najechała lokomotywa składu relacji Gdańsk Port Północny – Chałupki, przewożąca elementy metalowe” – poinformowała Prokuratura Okręgowa w Gliwicach.

W wyniku zdarzenia 52-letni maszynista jednego ze składów

doznał stłuczenia klatki piersiowej i po udzieleniu mu pomocy w Szpitalu Rejonowym w Raciborzu, został wypisany do domu. Zarówno maszyniści, jak i dyżurna ruchu obsługująca ten odcinek, byli trzeźwi.

Gliwicka prokuratura poinformowała, że postępowanie prowadzone jest pod kątem art. 173 par. 2 kodeksu karnego, czyli niemyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym. Przestępstwo to zagrożone jest karą od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.

Po wypadku ruch kolejowy został zablokowany. Służby spółki PKP Polskie Linie Kolejowe pracowały, by ponownie wkoleić wagony i usunąć zniszczone części pociągu. Następnie konieczna była naprawa torów oraz urządzeń sterowania ruchem kolejowym i sieci trakcyjnej. W niedzielę wieczorem przedstawiciele PKP PLK informowali o wznowieniu ruchu pociągów na stacji w Kuźni Raciborskiej.

Pociągi jeżdżą tam już po dwóch torach – 1 i 3. Trwają prace naprawcze na torach 2 i 4. Nadal występują utrudnienia w ruchu pociągów – potwierdziło w poniedziałek Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego w Katowicach. Prace trwają też na przejeździe kolejowo-drogowym na ul. Staszica, który wciąż jest nieprzejezdny dla samochodów. Mają zakończyć się na początku grudnia.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info